

„ŚWIĘTA WIELKANOCNE” 06.04.-10.04.2020r.

1. WIELKANOCNE TRADYCJE

1. „Szukanie zająca” – słuchanie opowiadania Olgi Masiuk, rozmowa na temat wielkanocnych zwyczajów i doświadczeń dzieci na podstawie tekstu opowiadania i obrazka, wyjaśnienie pojęcia „tradycja”.

„Szukanie zająca” Olga Masiuk

– Wyjeżdżacie na Wielkanoc? – spytała Blue. – Nie – odpowiedział Pak. – Antoni obchodzi święta, malując jajka w swojej pracowni. To krawiec. Uwielbia dobierać kolory i wzory. W zeszłym roku malował w szkocką kratkę i marynarskie paski. – Naprawdę? – zainteresowała się Supelek. – Ciekawe, co wymyśli w tym roku. Może będę mógł zaprojektować kilka jajek. – Ja wolałbym zjeść niż projektować – westchnął Pak. – W zeszłym roku wyszły Antoniemu takie śliczne, że nie pozwolił mi ich zjadać. Blue roześmiała się. – W zeszłym roku byliśmy u babci i moja siostra próbowała zjeść pisanekę. Nie wiedziała, że jest drewniana. Całoroczna. – Blue trzymała trzęsący się ze śmiechu brzuch. – Ja lubię szykować koszyk do święcenia – wtrącił się Jacek. – Wszystko jest tam takie małe. I potem się ustawia w kościele na specjalnym stole. I tak się fajnie z tym koszykiem chodzi. – Ja wkładam zawsze do koszyka zająca z czekolady i mama musi mi pozwolić go zjeść po śniadaniu, bo jest poświęcony – oznajmiła Marysia. – Bardzo sprytnie – pochwaliła Blue. – A u nas są wielkie poszukiwania wiosny – dołączył się Jacek. – Mój wujek organizuje dla dzieci konkurs. Wszyscy wychodzimy na spacer i wygrywa ta osoba, która znajdzie jak najwięcej oznak wiosny. W zeszłym roku z bratem stworzyliśmy drużynę i wygraliśmy – Jacek wypiął dumnie pierś. – Znaleźliśmy piętnaście znaków wiosny. – Jak to piętnaście? – Marysia nie chciała w to uwierzyć. – Był śpiew ptaków, bazie, dwa kwiatki, pszczoła... – Jacek wyliczał na palcach, ale wciąż wystarczała na to jedna ręka. – Chyba pięć, a nie piętnaście – kpiła Marysia. – Nie. – Jacek był oburzony. – Śpiew ptaków, bazie, dwa kwiatki... – I pewnie trzynaście pszczoł – śmiała się Marysia. – Lepiej powiedz, co wygrałeś w tym konkursie. – Piłkę – odpowiedział, nie przerywając liczenia. – To już coś. A są u was prezenty? – zapytała w przestrzeń Marysia. – Ja wam opowiem o fajnych prezentach – do rozmowy włączyła się Pani. – Kiedy byłam dzieckiem, jeździłam na Wielkanoc do dziadków na Mazury. Otóż po wielkanocnym śniadaniu wychodziłam razem z bratem na podwórko. I babcia wskazywała ręką kierunek. Mówiła: „Ty musisz szukać tam, a ty tam”. I ja z moim bratem wyruszyliśmy we wskazanym kierunku na poszukiwania. – Ale czego? – dopytywał się Supelek. – Zajączka. – Musiała pani złapać zająca? Przecież one tak szybko kicają – powiedział Pak. – Nie, to taka nazwa. Musieliśmy znaleźć gniazdo, w którym zajączek schował dla nas prezenty. Tak naprawdę zajączka zastępowała moja babcia. Ale chowała bardzo dobrze. Czasem pół dnia spędziliśmy na poszukiwaniach. Prezenty potrafiły być ukryte pod mchem albo w dziupli. Kiedyś mój brat znalazł prezent, który przeznaczony był dla mnie. I postanowił go sobie zatrzymać. Więc schował go, żeby potem po niego wrócić. Ale kiedy wrócił, prezentu już nigdzie nie było. – I co? – przeraziła się Blue. – Ja strasznie płakałam, że nie mogę znaleźć swojej paczki, więc babcia się zlitowała i zaprowadziła mnie do kryjówki. A ona była pusta. Wtedy mój brat się przyznał. Ale też zaczął płakać, bo zrozumiał, że skoro schowek jest pusty, to i on nie dostanie mojego prezentu. Cała rodzina ruszyła wtedy na poszukiwania. – I co? – emocjonowała się Blue. – I nic. Zajączka nigdzie nie było. Okazało się, że mój brat schował prezent w koszu, który został załadowany na rower sąsiada. Ten sąsiad przyjechał tylko na chwilę z życzeniami i odjechał z koszem, który dała mu babcia, nie przypuszczając, że mój brat zdążył w nim coś ukryć. Kiedy sąsiad w domu rozpakował zawartość kosza, ucieszył się,

że dostał upominek. Ale to była książka o Ronji, córce zbójnika, dla dzieci, więc się domyślił wszystkiego i odwiózł mi ją. – Powinna była pani dostać także prezent brata – Blue upominała się o sprawiedliwość. – Wybaczyłam mu i poszliśmy jeść mazurki – powiedziała Pani. – My też chodźmy na obiad – przypomniał sobie Pak.
– Może będzie już jakieś faszerowane jajko.

2. Rozmowa dotycząca treści opowiadania: Na jakie święta oczekują dzieci w przedszkolu?; Jaką przygodę związaną ze Świętami Wielkanocnymi miała Pani?; O jakich zwyczajach wielkanocnych opowiadała Blue?; O jakich zwyczajach wielkanocnych opowiadał Jacek? Rozmowa na temat wielkanocnych zwyczajów i doświadczeń dzieci na podstawie tekstu opowiadania i obrazka: Jak przygotowujemy się do Świąt Wielkanocnych? (porządki przedświąteczne, wysyłanie kartek świątecznych, święcenie palmy wielkanocnej); Co to jest tradycja? (zasady postępowania, poglądy, wiadomości przekazywane z pokolenia na pokolenie, np. tradycje rodzinne, narodowe, regionalne); Jakie znasz tradycje Świąt Wielkanocnych? (święcenie pokarmów, malowanie pisanek, wielkanocne śniadanie, śmigus-dyngus).

3. „Szukamy pisanek” – zabawa słuchowo-ruchowa- na zasadzie zabawy : „Ciepło- zimno”- zabawa trwa dotąd, dopóki szukający nie odnajdzie wszystkich pisanek (warto sprawić dziecku radość i użyć jajek czekoladowych lub Kinder niespodzianka)

4. „Lubię święta, bo...” (obrazek pisanek, kurczak, koszyk wielkanocny, zajac czekoladowy itp.) – zabawa słownikowa, rodzic zaczyna zdanie, jednocześnie pokazuje obrazek dziecko kończy (utrwalamy wypowiedzi całym zdaniem).

5. „Kwoka i kurczątka” – zabawa ruchowa przy muzyce. Rodzic to kwoka, dzieci to kurczątka. Gdy gra muzyka, dzieci naśladują sposób poruszania się kurcząt (spacerują, podskakują, machają skrzydełkami, grzebią pazurkami). Gdy muzyka milknie, szybko chowają się pod skrzydełkami kwoki; lub...

6. „Jajko na łyżce” – zabawa ruchowa z elementem równowagi, dziecko ma za zadanie donieść jajko do mety.

7. „Koszyczek wielkanocny” – dowolna praca plastyczna (pomysł – Internet)

2. PISANKI KRASZANKI

a. „Rebus” – odczytywanie tekstu literowo-obrazkowego, przygotowanie kartonika z sylabą „pi” i obrazek przedstawiający sanki + napis „sanki, odczytanie rebusu „pisanki”



b. „Bajkowe pisanki” – osłuchanie z piosenką Urszuli Piotrowskiej.

Można skopiować link

<https://www.youtube.com/watch?v=zZabXwm9rxE>

Piosenki można użyć jako wiersza.

„Bajkowe pisanki”

1. Do zajaczka przyszła kurka:
– Ko, ko, ko, ko – zagdakała.
Z koszem jajek na pisanki
Mama – kwoka mnie przysłała.

2. Zając podparł się pod boki:
– A to ci dopiero jajka!
Namaluję na nich tęczę,
i na każdym będzie bajka.

3. Bajkowe pisanki, bajkowe.
Rozdamy je z dobrym słowem,
Świątecznym życzeniem,
Wiosennym marzeniem.
Bajkowe pisanki, bajkowe,
Wesołą wiodą rozmowę,
że wiosna za oknem,
że w dyngus ktoś zmoknie.

4. Rośnie żytko jak na drożdżach
I zieleni się rzezucha,
Pisankowych opowieści
Zając słucha, kurka słucha.
Z bukiecikiem srebrnych bazi
W gości wybrał się baranek,
A dla niego mała kurka
Kosz bajkowych ma pisanek.

Rozmowa na temat treści piosenki – dziecko stara się odpowiadać na pytania, cytując tekst utworu

c. Analiza słuchowa zdań z piosenki na wyrazy – odzwierciedlanie ich liczby stukaniem dłonią o podłogę; (Ile jest wyrazów w zdaniu „Rośnie żytko jak na drożdżach”)

Analiza i synteza słuchowa sylabowa wybranych wyrazów – wyklaskiwanie sylab, liczenie sylab (baranek, żytko, pisanki, dyngus, itp.)

d. Prezentacja różnych pisanek i kraszerek (czyli sposobu ozdabiania jajek na Wielkanoc). Przypomnienie na czym polega różnica między pisaną i kraszanką.

<https://polki.pl/wielkanoc,czym-sie-roznia-kraszanki-od-pisanek,10390751,artykul.html>

e. Liczymy pisanki” – zabawa dydaktyczna. Rodzic przygotowuje lub dziecko wcześniej wycina przygotowuje szablon pisanek lub prawdziwe malowane jajka – 7 sztuk (mogą to być też patyczki). Dzieci manipulują nimi, przeliczają je i rozwiązują treść zadań np.

Ola włożyła do koszyka 3 pisanki. Zosia dołożyła jeszcze 4 pisanki. Ile pisanek jest w koszyku?

Kasia włożyła do koszyka 2 pisanki. Zosia włożyła 3 pisanki. Przyszedł Staś i też włożył 2 pisanki. Ile pisanek jest w koszyku?

Mama pomalowała 3 pisanki. Tata pomalował 3 pisanki. Ich synek pomalował tylko 1 pisanek. Ile pisanek pomalowali razem?

W koszyku było 8 jajek do ozdobienia. Przyszedł Krzys i potłukł jedno jajko. Ile jajek pozostało w koszyku?

f. „Pisanki” – malowanie, wyklejanie, ozdabianie jajek wg własnego pomysłu.

3. WIELKANOCNE BABY

a. „Ze świętami kojarzy mi się...” – zabawa słownikowa. rodzic rozpoczyna zdanie, a dziecko podaje jak najwięcej słów, które kojarzą się ze Świętami Wielkanocnymi.

b. „Wielkanocne smakołyki” – zabawa dydaktyczna na podstawie fragmentu wiersza

„ Wielkanocny stół” Ewy Skarżyńskiej

Nasz stół wielkanocny haftowany w kwiaty.
W borówkowej zieleni listeczków skrzydlatych.
Lukrowana baba rozpycha się na nim,
a przy babie – mazurek w owoce przybrany.

c. Rozmowa na temat wiersza: Jak wygląda wielkanocny stół?; Jakie stały na nim ciasta?; Jakie przysmaki wielkanocne lubicie najbardziej?

d. „Zajaczki” – zabawa paluszkowa

Pięć zajaczków małych kica na polanie.

Gdy się jeden schowa, ile tu zostanie?

Pięć zajaczków małych kica na polanie.

Gdy się dwa schowają. Ile tu zostanie?

Pięć zajaczków małych kica na polanie.

Gdy się trzy schowają ile tu zostanie?

Pięć zajęczków małych kica na polanie.

Gdy odejdą cztery, ile tu zostanie?

Pięć zajęczków małych kica na polanie.

Kiedy pięć się schowa, ile tu zostanie?

Pięć zajęczków małych już do mamy kica.

Kocha je ogromnie mama zajęczyca zaplata palce obu dłoni i lekko kołysze splecionymi dłońmi.

Polecam opowieść biblijną o Zmartwychwstaniu:
<https://www.youtube.com/watch?v=sC4o9AuysWw>

Rozwiązywanie zagadek:

Gdy go weźmiesz za uszy, zaraz wszystko nosi,
Ma wiklinowy brzuszek, i nazywa się (koszyk)

Długie uszy, szare futro, trochę jest nieśmiały,
i z ogonkiem jak pomponik, cały dzień po lesie goni. (zajęczek)

Co to jest? Kolorowe, malowane, i kraszone i pisane, Na Wielkanoc darowane, (pisanki)

Żółciutkie, puchate, w koszu siedzą same,
głośno krzyczą: pi, pi, czekając na mamę. (kurczak)

Kiedy śnieżek prószy, kiedy słońko świeci,
On chodzi w kozuszkach, i zimą i w lecie, (baranek)

Kolorowe jajka,
barwne malowanki.
moc jest na nich wzorków,
bo to są...(pisanki)

Jestem żółty, mały, puszysty
i z jajka się wykluwam.
Czy już wiecie, kto ja jestem? (kurczaczek)

Upiecze go mama dla synka,
upiecze go mama dla córek,
na Wielkanocnym stole
musi być pyszny ...(mazurek)

W jakim dniu ,czy wiecie,
choć słońce świeci,
biega po podwórku
dużo mokrych dzieci ? (lany poniedziałek)

Juz białą serwetę ścielę
zieleń się owsie, zieleń.
Rośnij wysoko, nie zwlekaj,
bo cukrowy ktoś juz czeka.
Kto ? (baranek)

Piękny grzebień, kolorowe pióra,
jego żona to kura...(kogut)

Ma długie uszy i pięknie skacze,
zmyka przez pola,gdy psa zobaczy...(zając)

Ma długie uszy i pięknie skacze,
lubi marchewkę oraz sałatę. (zając)

Na stole stoi kosz,
a w nim leżą białe, żółte, nakrapiane,
na Wielkanoc malowane. (pisanki)

Ma mięciutką wełnę i złociste różki, a w Wielkanoc siedzi na łące z rzeżuszeki. (baranek)

Na wierzchu skorupka, w środku żółto-białe, można z nich zrobić pisanki wspaniałe. (jajka)

4. WIELKANOCNY KOSZYCZEK

a. Słuchanie wiersza „Kłótnia wielkanocna”

"Kłótnia wielkanocna" U. Pakuła
Posłuchajcie tylko ile było krzyku,
gdy się pokłóciły zwierzęta w koszyku.
Małutkie kurczątko, bielutki baranek,
Brązowy zajączek i kilka pisanek.

Żółciutki kurczaczek macha skrzydełkami,
jestem najpiękniejszy, żółty jak salami.
Mam czerwony dziobek i czerwone nóżki,
falujące piórka tak jak u kaczuszeki.

Co ty opowiadasz – dziwi się baranek,
jestem cały z cukru, mam cukrową mamę.

Dzieci na mój widok bardzo się radują
i z mojego grzbietu cukier oblizują

Brązowy zajaczek śmieje się wesoło,
jestem z czekolady – opowiada wkoło.
Właśnie mnie najbardziej uwielbiają dzieci,
już na sam mój widok dzieciom ślinka leci.

Dlaczego tak głośno klóć się zwierzątka,
dziwi się pisanka zielona jak łąka.
Dziwią się pisanki żółte i czerwone,
brązowe, różowe, szare, posrebrzone.

b. Rozmowa dotycząca treści wiersza: Co znajdowało się w koszyku?, O co klóciły się produkty? Co jeszcze wkładamy do koszyka?- poznanie znaczenia symboli wielkanocnych np. Jajko- symbol życia; Chleb- ciało Chrystusa; Wędlna – symbolizuje zdrowie, dostatek materialny i płodność. Zazwyczaj święci się wyroby wieprzowe, czyli kawałek szynki lub kiełbasy. Sól – symbolizuje oczyszczenie, prostotę i prawdę. Głównym jej zadaniem jest dodanie potrawom smaku oraz ochrona przed zepsuciem. Baranek – to znak Chrystusa, który zwany jest również „Barankiem Bożym”. Uosabia zwycięstwo życia nad śmiercią. Figurka baranka wkładana do koszyka zazwyczaj wykonana jest z cukru, czekolady lub chleba. Chrzan – to oznaka ludzkiej siły, którą powinien nam zapewnić przez cały rok. Do koszyka wkładany w kawałku lub starty i wymieszany z jajkiem i śmietaną. Ciasto – symbolizuje nasze umiejętności i sprzyja ich pogłębianiu, dlatego najczęściej do koszyka wielkanocnego wkłada się niewielką samodzielnie przygotowaną babeczkę. Zajaczek – symbolizuje wiosnę i życie. Zazwyczaj jest czekoladowy. Bazie i bukszpan – zwykle ozdabiają koszyk. Zielony kolor bukszpanu to nadzieja chrześcijan na ich zmartwychwstanie i życie wieczne. Wierzbowe bazie zaś według pradawnych wierzeń mają zapewnić nagrodę w niebie.

c. Praca plastyczna- dzieci 5-6 letnie malowanie farbami na dużym arkuszy koszyka wielkanocnego, dzieci 4 letnie kolorowanie (kolorowanki do druku

5. PRZYGOTOWANIA DO WIELKANOCY- zachęcamy do wspólnej pracy

„Wielkanocna baba” – rodzice wspólnie z dzieckiem przygotowują produkty i niezbędne pomoce potrzebne do wykonania wielkanocnej baby do koszyka.

Przypomnienie o zasadach higieny przygotowywania posiłków i posługiwania się robotami kuchennymi (np. mikser - używa go osoba dorosła, dziecko niech wysypuje poszczególne produkty) życzymy miłej zabawy...

Babka wielkanocna (przepis z przewodnika metodycznego „Tropiciele”)

Składniki: 500 g mąki 350 g cukru 250 g masła 4 jajka $\frac{3}{4}$ szklanki mleka 3 łyżki kakao 1 łyżka proszku do pieczenia 1 cukier waniliowy 150 g rodzynek.

Sposób przygotowania: Utrzeć masło i 250 g cukru. Dodać cukier wanilinowy oraz żółtka. Przesiać mąkę przez sito, dosypać do niej proszek do pieczenia. Naprzemiennie dodawać mleko i utarte żółtka, cały czas mieszając, aż masa będzie gładka.

W osobnym naczyniu ubić pianę z białek. Dodać pianę do masy, delikatnie wymieszać. Dosypać rodzynek. Podzielić ciasto na dwie części, do jednej z nich dodać kakao i resztę cukru.

Formę na babę (pojemność 1,5 l) posmarować masłem i posypać bułką tartą. Nałożyć ciasto – naprzemiennie kilka łyżek jasnej masy i kilka łyżek ciemnej masy. Piec ciasto w temperaturze

180°C przez 1,5 godziny. Po ostygnięciu posypać ciasto cukrem pudrem, lub poleć lukrem lub polewą czekoladową.

Smacznego !!!

*Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych, życzę wszystkim zdrowia
- WESOŁEGO ALLELUJA!!!*